

Od autora: .

Niedzielę się w parkach.
Poranki zdają się nie mieć żadnych znaczeń,
odkąd przyszedł, przebrana w stokrotkę
- bo żółty, to przecież obiad we dwoje,
wśród szelestu chmur, po których stąpasz bos.

Stąpamy.

Niebo łaskocze nam podniebienia,
jakby na złość - dla żartu.
Bliskość, w odniesieniu do nas
rumieni się i chowa głowę w piasek,
a potem jeszcze posypuje sobie plecy
i czeka aż zmoknie dostatecznie, tak do końca.

Tuż po naszej myśli.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

liliium, dodano 24.05.2016 20:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.